

GLOSA

„Studia Wyborcze”, tom 19, 2015

Krzysztof Kurowski

GLOSA DO WYROKU TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO Z DNIA 23 STYCZNIA 2014 R., SYGN. AKT K 51/12

1. Wniosek w sprawie, w której został wydany głosowany wyrok, złożył Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: RPO albo wnioskodawca), który zakwestionował zgodność art. 492 § 1 pkt 6 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – *Kodeks wyborczy*¹ (dalej: k.w.) z art. 60 w związku z art. 32 i art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz z art. 29 lit. a Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 roku² (dalej: Konwencja).

Zgodnie z zaskarżonym przepisem: „Wygaśnięcie mandatu wójta następuje wskutek: orzeczenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji w trybie określonym w przepisach o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na okres co najmniej do końca kadencji”. Natomiast wedle art. 5 pkt 6 k.w.: „Ilekcroć w kodeksie jest mowa o wójcie – należy przez to rozumieć także burmistrza i prezydenta miasta”.

Wnioskodawca wskazał, iż przy obecnie obowiązującym systemie orzekania o niezdolności do pracy nie można uznać, że osoba mająca takie orzeczenie nie jest zdolna do wykonywania funkcji wójta³. RPO zauważył, że zgodnie z art. 13 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej ustawa o emeryturach i rentach) zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (dalej ustawa rehabilitacyjna) nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności

¹ Dz. U. nr 21, poz. 112 ze zm.

² Dz. U. 2012, poz. 1169.

³ Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 3.12.2012 r. sygn. RPO – 707447 – I/12/KK.

do pracy. Wnioskodawca przywołał orzeczenie Sądu Najwyższego, który w uchwale siedmiu sędziów z 29 września 2006 roku (sygn. akt II UZP 10/06) jako przykład podał osoby niewidome lub niemogące się samodzielnie poruszać, w stosunku do których standardowo wydawane jest orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji, mimo że są one zdolne do wykonywania pracy umysłowej⁴.

RPO zauważył, iż: po pierwsze w przypadku wyboru osoby legitymującej się takim orzeczeniem, należałoby wygasić jej mandat w pierwszym dniu urzędowania, a zatem „biernie prawo wyborcze tej kategorii podmiotów ma w istocie charakter pozorny”. Po drugie, uzyskanie takiego orzeczenia w trakcie pełnienia funkcji wójta „w świetle obecnego systemu orzeczniczego nie oznacza, że dana osoba rzeczywiście utraciła zdolność do pełnienia funkcji wójta”⁵.

2. W wyroku z dnia 23 stycznia 2014 roku (sygn. akt K 51/12) Trybunał Konstytucyjny orzekł: „art. 492 § 1 pkt 6 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku – *Kodeks wyborczy* [...] rozumiany w ten sposób, że dotyczy orzeczenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji wydanego po nabyciu mandatu wójta jest zgodny z art. 60 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. Trybunał na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 roku o Trybunale Konstytucyjnym⁶ umorzył postępowanie w zakresie zgodności kwestionowanego przepisu z art. 32 *Konstytucji RP* oraz z art. 29 lit. a Konwencji, uznając zbędność orzekania w tym zakresie. Zdaniem TK przepisy te nie wnoszą w porównaniu do art. 60 i 31 ust. 3 Konstytucji nowych treści w badanej sprawie.

Jako podstawowe tezy wyroku należy wskazać:

- Wskazanie przez Trybunał różnicy między pojęciami „niepełnosprawność” a pojęciami „niezdolność do pracy” i „niezdolność do samodzielnej egzystencji”. TK słusznie zauważył, iż „każda osoba niezdolna do pracy w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest osobą niepełnosprawną w rozumieniu ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej, ale nie każda osoba niepełnosprawna jest niezdolna do pracy”.

- Trybunał ustalił wykładnię przepisu, zgodnie z którą ma on jedynie zastosowanie do wójtów, którzy uzyskali orzeczenie o niezdolności do pracy w trakcie trwania kadencji. W związku z tym jeśli wybory wygra kandydat z orzeczeniem o niezdolności do pracy, uzyskanym przed wyborami, to nie ma przeszkód do sprawowania przez niego funkcji wójta.

⁴ Tamże, s. 5–6.

⁵ Tamże, s. 7.

⁶ Dz. U. nr 102, poz. 643 ze zm.

- TK uznał, iż „orzeczenie o niezdolności do pracy wydane względem osoby zajmującej urząd wójta jest równoznaczne ze stwierdzeniem niezdolności do wykonywania obowiązków wójta. Innymi słowy, ustawodawca uznał, że służby publicznej na tym stanowisku nie może pełnić osoba, względem której orzeczono choćby częściową niezdolność do pracy. Orzeczenie wydane w trybie ustawy o emeryturach i rentach z FUS pozwala na przyjęcie domniemania, że jeżeli zostało ono wydane wobec osoby wykonującej obowiązki wójta, to przesądza to niezdolność do wykonywania tych właśnie obowiązków”.

- Trybunał podkreślił, że „precyzyjnie został również określony czas niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji, który uzasadnia konieczność wygaszenia mandatu. Chodzi bowiem o sytuację, gdy niezdolność taka zostanie orzeczona na okres co najmniej do końca kadencji. Nie każdy wypadek niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji będzie zatem uzasadniał konieczność wygaszenia mandatu, ale tylko taki, który do końca kadencji – jak się zakłada – uniemożliwi pełnienie funkcji powierzonych w drodze wyborów powszechnych”.

3.1. Należy zauważyć, że przedmiot zawisłej przed Trybunałem sprawy ma bardzo duże znaczenie dla równego dostępu osób z niepełnosprawnościami z innymi osobami do służby publicznej. Rozpatrywana kwestia ma także istotne znaczenie dla zabezpieczenia interesów gminy w przypadku, gdy wójt nie jest w stanie, ze względu na stan fizyczny, psychiczny lub z innych przyczyn, sprawować swojej funkcji.

Wydaje się, iż Trybunał popełnił błąd, koncentrując się na wykładni kwestionowanego przepisu. Różnice zdań między stronami postępowania w tym zakresie dotyczyły tego, czy regulacja jedynie sytuacji, w której orzeczenie o niezdolności do pracy zostało wydane w trakcie trwania kadencji, jak uważał w zmodyfikowanym podczas pierwszej rozprawy stanowisku Prokurator Generalny, czy dotyczy także orzeczeń wydanych przed wyborem, co wskazywali RPO i Sejm. TK błędnie założył, iż od wyboru z jednej z tych wykładni zależy konstytucyjność zaskarżonego przepisu.

Trzeba przy tym zaznaczyć, iż wnioskodawca wskazał, iż zarówno wójt, który orzeczenie o niezdolności do pracy uzyskał przed wyborem na to stanowisko, jak i w trakcie kadencji, może być zdolny do pełnienia tej funkcji. W drugim przypadku podnosząc, iż uzyskanie orzeczenia o niezdolności do pracy w świetle obecnego systemu orzeczniczego nie oznacza, że dana osoba rzeczywiście utraciła zdolność do pełnienia funkcji wójta⁷.

⁷ Wniosek RPO, s. 7.

Jak zostanie wskazane w dalszej części glosy, wbrew stanowisku Trybunału kwestionowany przepis należy zatem uznać za niekonstytucyjny niezależnie od przyjętej jego wykładni.

Odnosząc się do problemu wykładni art. 492 § 1 pkt. 6 kodeksu wyborczego, trzeba zaznaczyć, iż Trybunał uzasadnił swoje stanowisko wykładnią systemową i językową. Według TK „należy zauważyć, że wszystkie przesłanki dotyczące wygaśnięcia mandatu wójta wymienione w art. 492 § 1 k.w. mogą zaistnieć dopiero po nabyciu mandatu wójta, a zatem po wyborze danej osoby na to stanowisko. Nie ma wątpliwości, że dopiero po nabyciu mandatu wójta, mogą zaistnieć przesłanki jego wygaśnięcia wskazane w art. 492 § 1 pkt 1, 2, 3, 5, 8, 9 i 10 k.w., czyli [...] naruszenie ustawowych zakazów łączenia funkcji wójta z wykonywaniem funkcji lub prowadzeniem działalności gospodarczej, określonych w odrębnych przepisach [...]”.

Rację należy przyznać jednak sędziemu Wojciechowi Hermelińskiemu, który w zdaniu odrębnym do głosowanego wyroku uznał, że sposób sformułowania art. 492 § 1 pkt 6 kodeksu wyborczego daje podstawy do zupełnie odmiennej wykładni, niż dokonana przez Trybunał, argumentując to między innymi tym, iż „skoro zawarte w tym przepisie sformułowanie »wskutek orzeczenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji nie zawiera wyraźnych ram czasowych wydania tego orzeczenia, należy (*lege non distigente*) uznać, że mogą to być orzeczenia wydane zarówno przed, jak i po rozpoczęciu kadencji”.

3.2. Wydany przez Trybunał Konstytucyjny w tej sprawie wyrok zasługuje na zdecydowaną krytykę z kilku powodów:

Po pierwsze, Trybunał niezbyt uważnie przyjrzał się systemom orzekania o niepełnosprawności oraz niezdolności do pracy. TK zauważył jedynie, że pojęcia „niepełnosprawność” nie można utożsamiać z pojęciem „niezdolność do pracy”. Trybunał słusznie zaznaczył, że nie każda osoba niepełnosprawna jest osobą niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach, rozważania TK w tej materii były szerokie. Problem w tym, iż to różnienie nie było kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, a Trybunał nie wskazał jakie ma ono znaczenie dla rozstrzygnięcia zawisłej przed nim sprawy.

Sąd Konstytucyjny nie odniósł się do problemu zastosowania przez ustawodawcę, zarówno w systemach orzekania o niepełnosprawności, jak i niezdolności do pracy, nieprawdziwych i mylących określeń, mimo że zagadnienie to jest omówione w literaturze⁸, co zostało wskazane Trybunałowi

⁸ M. Szeroczyńska, *Niepełnosprawność i osoba niepełnosprawna*, [w:] A.M. Waszkielewicz (red.), *Polska droga do Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych*, Kraków 2008, s. 12–18; K. Kurowski, *Niepełnosprawność i osoba niepełnosprawna – od me-*

przez wnioskodawcę⁹. Należy nawet stwierdzić, iż TK pogubił się w analizie pojęć zastosowanych w systemie orzekanie o niezdolności do pracy.

Sąd konstytucyjny wprawdzie odniósł się do kluczowego dla zawisłej przed nim sprawy art. 13 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach dopuszczającego wydania orzeczenia o niezdolności do pracy osobie mogącej pracować w warunkach przewidzianych w ustawie rehabilitacyjnej, jednak nie wyciągnął z niego istotnych dla sprawy wniosków. Zupełnie niezrozumiałe jest stwierdzenie TK, zgodnie z którym:

Takie zastrzeżenie wynika z zupełnie innych celów, którym służy ustawa rehabilitacyjna. Stwierdzana w ramach tej ustawy niepełnosprawność nie warunkuje prawa do uzyskania jakichkolwiek świadczeń z tytułu niezdolności do pracy, lecz pozwala na ustalenie przysługującego danej osobie prawa do korzystania z ulg i uprawnień na podstawie odrębnych przepisów. Chodzi o ulgi na przejazdy transportem kolejowym i autobusowym, ulgi na usługi telekomunikacyjne, zwolnienia z opłat abonamentowych za radio i telewizję, czy prawo do karty parkingowej potwierdzającej uprawnienia do niestosowania się do niektórych znaków drogowych.

Bez wątpienia Trybunał ma rację, iż ustawa rehabilitacyjna nie służy przyznawaniu świadczeń z tytułu niezdolności do pracy. Jednak nie można zgodzić się z wnioskami wyciągniętymi przez TK. Ustawa rehabilitacyjna, obok regulowania ulg i uprawnień, które wymienił Trybunał, reguluje kwestie związane z zatrudnianiem osób z niepełnosprawnościami i art. 13 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach odnosi się właśnie do tych kwestii, a nie ulg i uprawnień wymienionych przez Trybunał. Sąd Konstytucyjny powinien więc przeanalizować, czy przystosowane warunki pracy wedle ustawy rehabilitacyjnej mogą również dotyczyć zatrudnienia na stanowisku wójta, czego nie uczynił.

Udzielając odpowiedzi na to pytanie, należy stwierdzić, iż ustawa rehabilitacyjna nie przewiduje żadnych ograniczeń co do stanowisk, które można przystosować do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Jak podkreślono w stanowisku skierowanym do Trybunału przez Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych i inne organizacje pozarządowe, bardzo często będą się jedynie dyskretnie różnić od warunków pozostałych pracowników, często będzie to biurko, pod które da się podjechać wózkiem, ergonomiczny fotel, specjalna

dycznego do społecznego modelu niepełnosprawności, [w:] A. Błażczak (red.), *Najważniejsze wyzwania po ratyfikacji przez Polskę Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych*, Warszawa 2012, s. 8–15. Po rozpatrzeniu sprawy przez Trybunał także: K. Kurowski, *Wolności i prawa człowieka i obywatela z perspektywy osób z niepełnosprawnościami*, Warszawa 2014, s. 21–25.

⁹ Pismo procesowe Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 7.10.2013, s. 13.

myszka do komputera. Wraz z postępem technologicznym takie przystosowanie jest coraz prostsze i tańsze¹⁰.

W związku z tym należy odnieść się do stwierdzenia Trybunału, iż „orzeczenie o niezdolności do pracy wydane względem osoby zajmującej urząd wójta jest równoznaczne ze stwierdzeniem niezdolności do wykonywania obowiązków wójta”. Jak wynika z powyższej analizy, stanowiska tego nie można uznać za słuszne. Można bowiem wskazać wiele rodzajów niepełnosprawności mogących powstać w trakcie pełnienia obowiązków wójta, które pozwalają na dalsze sprawowanie urzędu, jednak po przystosowaniu stanowiska pracy wójta zgodnie z wymogami ustawy rehabilitacyjnej.

W uzasadnieniu do wyroku próżno szukać odniesienia do takiej sytuacji: wójt w trakcie trwania kadencji ulega wypadkowi, wskutek którego potrzebuje dostosowanego stanowiska pracy, zgodnie z przepisami ustawy rehabilitacyjnej, np. staje się osobą poruszającą się na wózku. Taka osoba stała się niezdolna do pracy według przepisów ustawy o emeryturach i rentach. Jeśli wystąpi o stosowne orzeczenie, to zgodnie z zakwestionowanym przepisem jej mandat wygaśnie, mimo że przy odpowiednim przystosowaniu stanowiska mogłaby sprawować funkcję wójta.

3.3. Ponieważ Trybunał słusznie dopuścił możliwość sprawowania funkcji wójta przez osobę, która uzyskała orzeczenie o niezdolności do pracy przed wyborem na ten urząd, natomiast niesłusznie wykluczył możliwość sprawowania tej funkcji przed osoby, które uzyskały takie orzeczenie w trakcie kadencji, to należy stwierdzić, iż w sposób całkowicie bezzasadny została zróżnicowana sytuacja osób spełniających kryteria do uzyskania orzeczenia o niezdolności do pracy, ale zdolnych do pełnienia funkcji wójta po przystosowaniu stanowiska w zależności od daty uzyskania orzeczenia.

W wyniku wykładni art. 492 § 1 pkt 6 kodeksu wyborczego dokonanej przez Trybunał, można nawet wyobrazić sobie taką sytuację: wójt występuje o wydanie orzeczenia o jego niezdolności do pracy, np. niedługo przed końcem kadencji, wskutek uzyskanego orzeczenia mandat wójta zostaje wygaszony. Jednak taka osoba ma bierne prawo wyborcze i zgodnie z wyrokiem TK, jeśli wygrałaby wybory, to mogłaby ponownie sprawować funkcję wójta, mimo że jej zdolność do sprawowania tej funkcji nie zmieniła się.

3.4. Wreszcie trzeba zauważyć, iż Sąd Konstytucyjny w sposób bezzasadny ograniczył wójtom, w porównaniu z osobami sprawującymi inne funkcje, czy wykonującymi inne zawody, możliwość starania się o nabycie

¹⁰ Stanowisko Polskiego Forum Osób Niepełnosprawnych i innych organizacji pozarządowych w przedmiotowej sprawie, s. 8.

uprawnień rentowych. Jedynie w przypadku funkcji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) uzyskanie uprawnień rentowych powoduje negatywne konsekwencje w postaci konieczności rezygnacji z dotychczas zajmowanego stanowiska.

Należy przy tym zauważyć, że w obecnym stanie prawnym uzyskanie orzeczenia o niezdolności do pracy nie jest równoznaczne z pobieraniem renty, bowiem ustanowione są limity zarobków, po przekroczeniu których dana osoba musi zawiesić rentę¹¹. Z pewnością więc przy aktualnym stanie prawnym wójt posiadający orzeczenie o niezdolności do pracy nie pobierałby renty.

3.5. Nie można zgodzić się z Trybunałem, który uznał zbędność orzekania w zakresie zgodności kwestionowanego przepisu z art. 29 lit. a Konwencji. Zdaniem TK zarzut RPO odnośnie do wzorca konwencyjnego „powiela treść zarzutu niekonstytucyjności sformułowanego na podstawie art. 60 Konstytucji. Innymi słowy, wnioskodawca nie wywiódł z przepisu konwencyjnego treści szerszych niż wynikające z przywołanego wzorca konstytucyjnego”.

Sąd konstytucyjny zbagatelizował bardzo ważne postanowienie art. 29 lit. a Konwencji, który – jak wskazał wnioskodawca – zobowiązuje państwa–strony do zagwarantowania osobom niepełnosprawnym praw politycznych i możliwości korzystania z nich na zasadzie równości z innymi osobami oraz do „efektywnego sprawowania urzędu i pełnienia wszelkich funkcji publicznych na wszystkich szczeblach rządzenia, ułatwianie korzystania ze wspomagających i nowych technologii tam, gdzie to właściwe”.

Niewątpliwie wzorzec konwencyjny jest w tym względzie dużo bardziej szczegółowy niż wzorzec konstytucyjny. Celem przyjęcia Konwencji nie było stworzenie nowych praw, lecz wskazanie mechanizmów potrzebnych do korzystania przez osoby z niepełnosprawnościami z powszednie uznanych praw człowieka i zagwarantowanie ich wprowadzenia przez państwa–strony¹².

W odniesieniu do dostępu do służby publicznej Konwencja jako takie mechanizmy wskazuje wspomagające i nowe technologie, które mogą umożliwić pełnienie funkcji wójta osobie nawet z ciężką niepełnosprawnością. Należy przy tym zauważyć, iż Konwencja zobowiązuje państwa–strony do wprowadzenia w każdej ze sfer „racjonalnych usprawnień”, które definiuje w art. 2

¹¹ Art. 103-105 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Dz. U. 1998, nr 162, poz. 1118 ze zm.; art. 10 ust. 6 ustawy z dnia 27.06.2003 r. o rencie socjalnej, Dz. U. 2003, nr 135, poz. 1268 ze zm.

¹² R. W i e r u s z e w s k i, *Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawach osób niepełnosprawnych w polskim porządku prawnym*, [w:] A.M. W a s z k i e l e w i c z (red.), *Polska droga...*, s. 10.

jako konieczne i odpowiednie zmiany oraz dostosowania, które nie nakładają nieproporcjonalnego lub nadmiernego obciążenia, jeśli jest to potrzebne w konkretnym przypadku, w celu zapewnienia osobom z niepełnosprawnościami możliwości korzystania z wszelkich praw człowieka i podstawowych wolności oraz ich wykonywania na zasadzie równości z innymi osobami.

Trzeba zwrócić przy tym uwagę, że Konwencja jest wyrazem nowej filozofii opartej na społecznym modelu niepełnosprawności, polskie akty prawne są nadal oparte na medycznym modelu niepełnosprawności. Zgodnie z podejściem konwencyjnym należy koncentrować się nie na dysfunkcji danej osoby, lecz na jej potencjale danej osoby i możliwościach jego wsparcia.

Bez wątpienia, należy więc stwierdzić, iż Konwencja w sposób zdecydowanie bardziej precyzyjny od Konstytucji określa obowiązki państwa w zakresie zapewnienia osobom z niepełnosprawnościami dostępu do służby publicznej, a także wymaga spojrzenia na tą kwestię z perspektywy nowej filozofii niepełnosprawności.

Z wskazanych powodów stanowisko Trybunału o zbędności orzekania w tym zakresie należy uznać za błędne.

4. W związku z glosowanym wyrokiem Trybunał wydał 11 lutego 2014 roku postanowienie sygnalizacyjne sygn. S 1/14, w którym słusznie zauważył, że „kodeks wyborczy w zasadzie nie przewiduje możliwości uruchomienia procedury wygaśnięcia mandatu wójta (burmistrza, prezydenta miasta) z uwagi na niezdolność do sprawowania przez niego urzędu w inny sposób aniżeli na wniosek zainteresowanego”. Należy także zgodzić się, że zapewnienie możliwości dobrego funkcjonowania samorządu wymaga istnienia procedury stwierdzenia niezdolności wójta do wykonywania funkcji, która mogłaby być inicjowana nie tylko przez wójta, ale również przez inny organ, np. radę gminy. Co do potrzeby stworzenia takiej procedury zgodni byli Rzecznik Praw Obywatelskich i Marszałek Sejmu.

Nie można jednak absolutnie się zgodzić z Trybunałem, który zaproponował wprowadzenie możliwości występowania przez radę gminy lub inny organ z wnioskiem o wydanie orzeczenia o niezdolności do pracy wójta według przepisów o emeryturach i rentach z FUS. Jak już wskazałem, takie orzeczenie może zostać wydane wobec osoby, która jest zdolna do pracy na stanowisku wójta w warunkach przystosowanych.

Biorąc pod uwagę, iż w polskim systemie prawnym celem uzyskania orzeczenia o niezdolności do pracy jest nabycie uprawnień rentowych, to przyjęcie propozycji Trybunału wprowadziłoby dość zadziwiające rozwiązanie, w którym o przyznanie tych uprawnień występowałby ktoś inny niż sam zainteresowany, albo jego przedstawiciel ustawowy.

Konstrukcja taka jeszcze bardziej skomplikowałaby system orzekania o niezdolności do pracy, stając w sprzeczności z postulatami wyrażanymi w literaturze, w której wskazuje się potrzebę odejścia w systemie rentowym od orzekania o niezdolności do pracy¹³.

5. Reasumując, w moim przekonaniu przedstawione powyżej argumenty nie pozwalają uznać art. 492 § 1 pkt 6 k.w. za prawidłowy instrument zapewniający osiągnięcie zakładanego *ratio legis*, jakim jest zabezpieczenie samorządu gminnego przed sytuacją, w której wójt nie jest zdolny do pełnienia swojej funkcji. Można odnieść wrażenie, iż Trybunał Konstytucyjny za wszelką cenę chciał udowodnić tezę o konstytucyjności przepisu, pomijając wszelkie argumenty świadczące o tezie przeciwnej. Niepokój musi budzić również powierzchowna analiza przez sąd konstytucyjny wzorca kontroli z Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, która doprowadziła do umorzenia postępowania w tym zakresie.

¹³ Opinie środowisk osób niepełnosprawnych o rozwiązaniach dotyczących przyszłego systemu orzekania o niepełnosprawności. Raport z sondażu. Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych, marzec 2012 r.; K. K u r o w s k i, *Niepełnosprawność i osoba...*, s. 15; K. K u r o w s k i, *Wolności i prawa...*, s. 23–25; A. W a s z k i e l e w i c z, *Zabezpieczenie społeczne*, [w:] A. B ł a s z c z a k (red.), *Najważniejsze wyzwania...*, s. 56–67.